

**No. 175**

**BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!**

100000  
KALENDARZYK

26	N. Jana i Pawła
27	P. Władysława
28	W. Leona II pap
29	S. Piotra i Paw.
30	C. Wspm. Sw. P
31	P. † N. K. P. J.
1	S. Naw. N. M. P.

**Cena prenumeraty:**

**w Łodzi**

Kwartalnie Mk. 315.  
Miesięcznie „ 105.  
za roznośnienie  
15 mk. miesięcznie.

**Z przes. poczt.**  
Kwartalnie Mk. 350  
Miesięcznie „ 130.  
poza Łodzią egz. 5,50

**w Ameryce:**

1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy  
Oszczędności 60,594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**REDAKCYJA**

w ŁODZI

Al, Kościuszki № 41

TELEFON 28.

# ROZWÓJ

**DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI**

Poniedziałek dnia 27 czerwca 1921 roku

Z Warszawy

Za terminowe wychożenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada  
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.  
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

**CENA OGŁOSZEN:** PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy mk. 150. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. AŻYKUSZY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierz u p. La cha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.  
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Jak Niemcy starają się o pacyfikację Górnego Śląska.

### NARUSZENIE PASA NEUTRALNEGO.

**SZOPIENICE 26 6 b.r.**—Wczoraj do Markowice w pow. Raciborskim wkroczyła kompania piechoty niemieckiej i mały oddział kawalerji.

Ponieważ pas na prawym brzegu Odry w pow. Raciborskim jest zneutralizowany, należy uważać to za nową próbę prowokacji ze strony niemieckiej: —

**GLIWICE, 26.6 b.r. G. ŚLASKA** Wczoraj pop. strosstryplery zaatakowali oddziały francuskie. Wywiązała się walka. 1 francuz został zabity 6 rannych — Kiedy ze strony polskiej wykonywane są wszelkie zarządzenia komisji między sojuszniczej, rozzuchwaleni Niemcy w barbański sposób napadają na francuzów.

**GLIWICE 26.6 b.r.** — Dzisiaj wieczorem Niemcy zaatakowali polski oddział obie strony mają straty. Ze strony polskiej przygotowano się do wypełnienia podpisanych warunków—

jest to jeden więcej dowód przewagi niemieckiej

### Nota polska w sprawie G. Śląska

Poselstwo polskie w Paryżu wręczyło francuskiemu min. spraw zagr. notę w sprawie G. Śląska — w której przedstawione są wysiłki rządu polskiego, aby wpłynąć na powstanie celem podporządkowania się ich rozporządzeniami komisji między sojuszniczej:— Usiłowania te uwieńczone zostały wynikiem pozytywnym.

Jednocześnie nota zwraca uwagę na nieprzejednane stanowisko gen Hoefera, nadmienając, że rządy sprzymierzone powinny znaleźć sposób zmuszenia go do zaprzestania akcji zaczepnej przeciw powstańcom ponieważ jedynie w tedy może nastąpić pacyfikacja G. Śląska.—

rekord wysokości wznosząc się 9,800 metrów. Na wysokości tej temperatura wynosiła 55 stopni niżej zera.

W czasie obrad przedstawicieli dominjów angielskich wyłoniła się sprawa ich stosunku do ras kolorowych na obszarze państwa brytyjskiego. Omawiano sprawę imigracji oraz sprawę zakazu osiedlenia się ras kolorowych na niektórych terytorjach.

— Pociąg pospieszny Lille — Paryż uległ wykołaceniu. Dotąd obliczono 23 zabitych 43 rannych.

(kt) Lloyd George oświadczył, że Wielka Brytania jest gotowa do podjęcia natychmiastowej dyskusji w kwestji ograniczenia zbrojen

(kt) Strajk urzędników bankowych rozszerzył się na całą Czechosłowację. Rząd przyjmuje w poniedziałek deputację urzędników Spodzieją się że konferencja ta usunie trudności stojące na przeszkodzie zlikwidowaniu strajku.

## Niemcy a koalicja

### NIEMCY NIEMOGĄ NADAL PŁACIĆ DOLARAMI

—PARYŻ 26.6 b.r. (PAT) Pragnąc uniknąć wstrząśnięć na rynku walutowym jako też wobec wyrażenia przez niektórych z posteród sprzymierzeńców zgody na przyjęcie ryzka z powodu ewentualnej zmiany kursu walut komisja odszkodowań zgodziła się że tytułem próby wypłata raty czerwcowej odszkodowań ze strony niemieckiej może być dokonana w walutach europejskich a nie w dolarach jak było z poprzednią ratą.

Na posiedzeniu komisji dla spr. zagr. Briand dowodził konieczności utrzymania sankcji w stosunku do Niemiec. Wszelka słabość ze strony Ententy mogłaby spowodować powrót czynników pangermańskich.

Briand oświadczył dalej, że Louchre wyniósł z konferencji swej i Rathenauem wrazenie, że rząd Rzeszy szczerze dąży do szukania praktycznych środków dla odbudowy zniszczonych okolic. Odnośnie do sprawy G. Śląska oświadczył Briand, że sprawa ta jest na drodze do rozwiązania sprawiedliwego i zgodnego z francuskim punktem widzenia.

Co się tyczy terminu konferencji Rady Najwyższej to nie może on być wyznaczony zanim eksperci koalicyjni nie przedłożą odpowiednich wniosków.

### BANDYTYZM NIEMCÓW.

**BYTOM 26.6 b.r.** — W sobotę o godz. 5 rano do mieszkania polaka Emanuela Janka w padło dwóch uzbrojonych strosstryplery. Jeden z nich przyłożył żonie Janka rewolwer do piersi, drugi wstrzął zabił Janka, poczem zbiegli: — Janek był jednym z najczynniejszych członków polskiego komitetu plebiscytowego w Bytomiu, i w skutek tego był z niego nawidzony przez Niemców.

skiego. Mistrzostwo motocyklowe na przestrzeni 300 kilimetr. uzyskał pan Duma w ciągu 6 godzin 8 minut. 40 sekund, mistrzostwo na rowerze na przestrzeni 100 kilimetr. Gochowski w 4 godziny 10 min. 6 sekund bijąc o jedną dziesiątą sekundę pana Zawadzkiego. Mistrzostwo w biegu nieszym na przestrzeni 10 kilimetr. uzyskał pan Ziffée w ciągu 38 minut 31 sekunda.

### Kronika telegraficzna

(kt.) Komisja reparacyjna ustanowiła kontyngent węgla niemieckiego na miesiąc lipiec na 2 miliony 2000 000 ton.

(kt)— Z inicjatywy górników odbędzie się w poniedziałek nowa konferencja przedstawicieli górników z przedstawicielami przedsiębiorców i rządu angielskiego.

(kt)— P. przypuszczają tu że najbliższe posiedzenie Rady Najwyższej odbędzie się w Bryogne w 2 tygodniu miesiąca lipca

(kt.) Rada Ligi Narodów postanowiła przyznać wyspę Alandzkie Finlandji z zastrzeżeniem zachowania wojskowej neutralności tych wysp. Brytting decyzyje te przyjął.

(kt.) Lotnik francuski Kirch osiągnął

## Z Warszawy.

(kt.) W najbliższym czasie obejmą urządowanie nowo mianowani posłowie Rzeszy: przy rządzie czesko-słowackim p. Erazm Piltz, b. podsekretarz stanu w M. S. Z. i b. poseł w Belgradzie, oraz przy rządzie norweskim, p. Aleksander Dzieduszycki, b. poseł w Kopenhadze.

(kt.) Na wczorajszej Radzie Ministrów przystąpiono do dalszej rozprawy szczegółowej nad preliminarzem budżetowym na r. 1921 i zatwierdzono budżety kilku ministerstw.

(kt.) — W dniu dzisiejszym na szosie lubelskiej War. Tow. Cyklistów zorganizowało 3 doroczne mistrzostwo okręgu warszawskiego.

# OMRUK BURZY

Jeszcze za okupacji niemieckiej pisał „Myśl Niepodległa” adwokatura nasza rzuciła się hurmem do sądownictwa. Adwokaci za mykali swoje kancelarie, wkładali szarfę zeloną i zostawali sędziami Ruch ten jeszcze się bodaj zwiększył od chwili powstania Rzeczypospolitej Polskiej. Adwokaci zbudowali cały gmach Temidy Polskiej z jej hierarchicznymi piętrami i rozmaitemi oddziałami.

Ten stan romantyczny trwał tak długo, dopóki nie przyszedł okres spadku naszej marki i niebywalej drożyzny. Pensje sędziów przestały wystarczać na pokrycie najniebezpieczniejszych wydatków domowych. Szczególniej się to odbiło na sądach pokoju i sądach okręgowych.

Aż wreszcie tu i ówdzie zwyczajna nędza zająrzała w oczy. Ruchliwsi zaczęli myśleć o odwrocie. Wierzący w „siłę”, ale nie umiejący roznać wszystkich „sił”, był przeświadczony, że jeżeli życiu śmiało poddyktuje prawa, to życie stuli uszy i podda się temu spokojnie. Ale życie ma swoje prawa nieublagane. I oto jesteśmy świadkami procesu dezorganizacyjnego. Państwo nie może utrzymać urzędników na posadach, ci bowiem z urzędów publicznych uciekają do urzędów prywatnych. Gdy ogłasza się konkurs na jakieś 230 posad, otrzymuje się zgłoszeń 10. Nasza Rzeczpospolita Ludowa zaczyna pierwsze zbierać doświadczenia. Można było ścisnąć inteligencję. Ale tylko na krótko. Albowiem ścisnięci poczyna uciekać. Jest to znaczny objaw historii, tylko nie każdy się jej uczył. Bliski jest czas, kiedy Rzeczpospolita Ludowa będzie musiała kłopotować inteligencję na wagę złota. Jeżeli lud

wziął w ręce cugły polityki, to musi zrozumieć że zanią odpowiada. Lud, chcąc rządzić, musi pokryć koszty rządów. A stać go na to.

Niedawno zdarzył się fakt następujący. Pewna firma wzięła się do poszukiwań węgla brunatnego. Rozpoczęła roboty. Zamówiła u jakiegoś chłopca furę siana. Ten ją przywiózł. Ale zaciekawili go roboty. Pyta: „Aco wy tam robicie?” „Szukamy węgla” „A nie wzięli byście mnie do spółki?” „A ile byście dali” „Tak ze czterech miliony to bym dał”.

Oto milioner który przywozi furę siana. Milioner ten nie rozumie, co to jest składanie pieniędzy w banku. Mniema że jest to jakieś zwykłe „naciąganie”. Pieniądze liczy na balje i kosze. Zaczyna jednak miarkować, że jakaś spółka przemysłowa była by interesem. Przywykły do drobniutkich obrotów, do żałowania sobie wszystkiego, do sknerstwa, rad jest gdy zarabia olbrzymie sumy, ale jeszcze z jego psychologią niemożną się pogodzić odpowiednio wielkie podatki. Żaden kamienicznik nie wyzyskuje tak swego stróża, jak stróż swego pomocnika, żaden dziedzic tak swego fornała, jak chłop swego parobka. Nie jest to w nikiem moralności pewnej klasy, ale ciasnoty horyzontu myślowego.

Tedy lud, darwawszy się do władzy i uznający za coś naturalnego, że ją posiada musi przejść przez fazę podatkowstrętu i wyzysku inteligencji, którą ma zanic, albowiem za „realną” pracę uważa orkę, siejbę, bronowanie żęcie ale machanie piórkami, smyczkami lub oratorskim językiem uważa za zabawę ludzi dostatanio uposażonych. Nie tak to łatwo człowiekowi z zaścianka myśleć kategoriami ekonomisty, ministra finansów i ministra spraw zagranicznych.

Swoją drogą naszą inteligencja nie orientowała się dostatecznie w psychologii tego nowego świata libertynów, który wielkie sprawy ujmował swoim małym oczkiem. Ale ta inteligencja, przyparta do muru kościaną ręką głodu, zaczyna się burzyć.

Jest to pomruk burzy. Nie należy się lekceważyć. Zdarzało się już, że lud burzył się przeciwko państwu panów. Dziś panowie z kancelarii poczynają się burzyć przeciwko państwu chłopów. Długo wstrzymywał inteligencję patryjotyzm. Ale głód należy do kategorii bodźców elementarnych. Niech to sobie dobrze rozważą kierownicy Rzeczypospolitej Ludowej.

tych okrętów wynosi około 20. Obecnie nadeszły z Nowego Jorku sprawozdania, wedle których w głównej kwaterze rosyjskiego robotniczego Związku Zawodowego w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie sknofiskowano dokumenty, z których wynika, że istnieje plan, zajmowania na pełnym morzu okrętów amerykańskich, ażeby potem zawinąć do Rosji. Z dokumentów tych wynika dalej, że agenci rządu sowiektów zwerbowali taką ilość załogi amerykańskiej marynarki handlowej, iż mogą w rzeczywistości zawładnąć okrętami. Po odnalezieniu tych dokumentów nastąpiły liczne aresztowania w Ameryce.

## STAN WOJNY MIĘDZY ROSJĄ A JAPONJĄ?

2: 6. b.r. — (PAT) Według informacji Daily Telegraph Czczerin zawiadomił mocarstwa, że pomiędzy Rosją sowiecką a Japonją istnieje stan wojny.

## Curie—Skłodowska powraca.

NOWY JORK 27.6.—(PAT) Wsiadła na pokład okrętu „Olimpia” Curie Skłodowska wraz z curką Znakomita chemiczka wiezie ze sobą

1 gram radium pół grama drogiego metalu wartość 140 000 dolarów jest to dar amerykańskich kobiet.

## Tajemnica śmierci.

Gabinet przyjąć pewnego lekarza stał się przed kilku dniami widowiskiem kwawego, zupełnie nieoczekiwanego dramatu.

Oto o koło godziny 9-ej wieczorem przysłała w odwiedziny do doktora Maurice Ecoffe narzeczona jego Danyele Royer.

Lekarz Maurice Ecoffe, liczący lat 45, leczył przed kilku miesiącami wdowę pooficerze panią Royer. Podczas odbywanych wizyt lekarskich zapoznał się z jej najstarszą córką Danielą, liczącą zaledwie lat 19. — Lekarz zakochał się w dziewczęciu bez pamięci i mimo znacznej różnicy wieku, poprosił o jej rękę. Został przyjęty i ślub miał się odbyć w sierpniu.

We czwartek wieczór — opowiada doktor Ecoffe przedśmiałem — Daniela została umnie wraz z matką moją na obiedzie. — Była bardzo dobrze usposobiona, wesoła, i rozważona. Około godziny 9 matka moja poczęła zbierać się, by wrócić do swego domu, mieszka bwiem w Neuilly. Daniela odprowadziła ją do tramwaju.

Do jutra! — zawołała, żegnając się z nią.

Po chwileczce była umnie z powrotem. Przeprasilem ją bardzo, iż muszę zostawić ją na moment samą, ale muszę zatelefonować do przyjaciół, z którymi umówilem się na dziś wieczór, iż nie przyjdę. Wziąłem w rękę kapelusze byłem już w przedpokoju gdy w tem dobiegły uszu moich rozpaczliwie krzyki: „Maurice na pomoc!”

Był to głos Danieli, Pobiegłem, Otworzyłem gwałtownie drzwi mego gabinetu konsultacyjnego w którym poprzednio ją zostawiłem zdrową i roześmianą.

Ujrzałem narzeczona leżącą naziemi, w piersi tkwił sztylet, zagłębiony aż po rękojeść. Był to sztylecik japoński o szerokim ostrzu ze stali. Wisiał zawsze umnie na ścianie.

Nie pomogły żadne środki zastosowane celem utrzymania ukochanej przy życiu. Śmierć dokonała dzieła. Po kilku chwilach skończyła.

Co spowodowało ten czyn rozpaczliwy? Myślę, iż samobójstwo popełniła w chwili nagłego ataku neurastenii.

Taką jest również opinia co do tego faktu, wydana przez p. Rover, matkę.

Zeznania matki i doktora Ecoffe zostały spisane w sądzie.

Cała sensacyjna afery budzi w szerokich kołach publiczności paryskiej zrozumiałe zainteresowanie. Osoby wymienione są bowiem

## Koronowy milioner

(o) Pewien robotnik w Wiener Neustadt licząc stając stare rodzinne listy, znalazł pewną zbę tak rzadkich marek z wyspy Mauritius, pochodzących z r. 1847.

Medzy niemi znajdowała się jedna marka niebieska, która — według katalogów filatelistycznych — utrzymać się miała tylko w siedmiu egzemplarzach.

Z tych jeden jest własnością króla angielskiego.

Podczas ostatniej licytacji w Paryżu jest się osiągnęła niebieska marka Maritius kwotę 116,000 franków, zółta 43 tysiące franków.

Szczęśliwy znamaczka stał się w skutek tych „białych kruków” filatelistycznych od razu kilkakrotnym milionerem — co prawda nie dolarowym, lecz koronowym, co także nie jest do porzucenia 8

## Rosja przeciwko związkowi państw bałtyckich.

RYGA 27.6.b.r. Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Czczerin rozesłał instrukcje wszystkim przedstawicielom Rosji zagranicą aby starali się przeszkodzić utworzeniu Związku państw Bałtyckich, przylączeniu do związku Finlandji Polski i Rumunii. Prasa sowiecka stara się dowieść, że związek bałtycki będzie miał na celu nie tylko defensywę lecz ewentualnie ofensywę przeciwko Rosji.

## Tajemnica oceanu.

Nowe pomysły „morskie” sowletów.

(o) Od kilku dni prasa paryska rozpisała się szeroko o tajemniczym znikaniu okrętów towarowych, a nawet parowców atlantyckich na północnej części Oceanu Atlantyckiego.

Wedle ostatnich wiadomości liczba

Fabryka **RENOMA**  
głiz  
**H. LENGA i S-ka**  
przeniesioną została z Wólczanśkiej № 45 na  
ul. Piotrkowską, № 145.  
2162-K

# KRONIKA.

— Z wczorajszej uroczystości 1-go p. czołgów.

a) Wczoraj odbyła się uroczystość dekorowania Krzyżem „Virtuti Militari” oficerów i szeregowców 1-go pułku czołgów.

O godz. 9i pół rano rozpoczęło się solenne nabożeństwo w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego odprawione przez kapelana wojsk przy D. O. G. ks. Stanisława Ostachowińskiego.

Kazanie okolicznościowe wygłosił kapelan wojskowy przy D. O. G. ks. Józef Zelbo.

Podczas nabożeństwa orkiestra 31go pułku pod kierunkiem p. Adamczyka — grała mszę Piotrowską — Moniuszki „Stabat Mater” Kossiniego „Virgo Maria” kompozycji Adamczyka oraz „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie ustawionych w szeregi oficerów i plutonowych 1-go pułku czołgów powitał dowódca sztabu generalnego, generał Rządkowski oświadczył w imieniu naczelnego wodza iż dekorowani zostali za męstwo i waleczność krzyżem. 12 oficerów 14 szeregowców.

Generał Rządkowski podszedł do każdego kolejno przypiął krzyż „Virtuti Militari” do piersi uścisnął dłoń i ucałował serdecznie, poczem orkiestra zaintonowała hymn narodowy, a generał Rządkowski wznosił okrzyk „Niech żyją waleczni mężowie”.

— Łódzkie wolne żarty w nowym № 10 | 11 przynoszą ciekawe aktualne kuplety. W Łodzi uchodzi tajemnica Deogenu kłopoty Helma na w radzie miejskiej z karykaturą, pajak bol szewicki (karykatura) Echa polityczne w satyrze teatralnej o nagrodzie „Sokoła” i t. p. Cena 10 mk. 8

— Podniesienie cen za pranie bielizny.

a) Od wczoraj za pranie koszuliiennej zamiast 40 płaci się 50 mk, za pranie kołnierzyka zamiast 20 — 30 mk. koszuli nocnej zamiast 25 — 40 mk. prześcieradła zamiast 30 — 40 mk. i t. d. 8

— Zebranie związku ludow o narodowego.

a) We czwartek dnia. 30 czerwca, o godz. 8-iej wieczorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 174 odbędzie się dyskusyjne zebranie związku ludow narodowego. Udział w zebraniu wzięć mają wszyscy członkowie związku. Wstęp na salę za legitymacją członkowską. Na zebranie przybyć mogą goście wprowadzeni przez członków.

Przedmiotem dyskusji będzie referat p. t. O obecny stan polityczny w Polsce, który wygłosi mecenas Kuligowski z Warszawy. 8

— Nowy pastor.

a) Wczoraj przed głównym nabożeństwem w kościele ewangelickim św. Trójcy odbyła się ceremonia poświęcenia na urząd kaznodziejski kandydata teologii Adolfa Ulbricha. Aktu tego dopełnił generalny superintendent pastor

Bursche przybyły umyślnie z Warszawy, w asystencji pastora Hadriana i Ggo.

Nowo wyświęcony kaznodzieja Ulbrich wyznaczony został na urząd pastora wikariusza przy kościele św. Trójcy w Łodzi.

Pastor Ulbrich jest wychowawcą uniwersytetu w Dorpacie, a następnie w Lipsku. 8

— Świętojańska zabawa strzelecka.

a) W d. 29 b. m. w par u Helenowa o g. 3-iej po południu odbędzie się wielka świętojańska zabawa na rzecz związku strzeleckiego o kręgu łódzkiego.

Zabawa urozmaicona będzie różnymi niespodziankami.

Puszczane będą wianki na wodzie ognie bengalskie, grać będą 3 orkiestry, wieczorem w sali zimowej odbędzie się tańce.

Bufet zaopatrzone będzie obficie w różne potrawy po cenach przystępnych.

Wejście na zabawę dla dorosłych 75 mk. dla żołnierzy, uczniów i dzieci 50 mk.

Zabawę organizuje komitet złożony z członków związku strzeleckiego i zaproszonych osób z towarzystwa.

Przypomnieć należy, że zabawa organizowana na rzecz związku którego praca wojskowo wychowawcza i kulturalno-oświatowa, dociera do najluchszych wiosek, hartując ciało, podnosząc ducha obywatelskiego i siejąc oświatę do zasłużonego powodzenia. 8

## ZEBRANIE URZĘDNIKÓW

— Przypominamy że w dniu dzisiejszym 27. 6. 21 r. o godz. 5 m. 30 w lokalu Gospody przy ul. Sienkiewicza 40, odbędzie się ogólne zebranie urzędników państwowych, (przyjście regulaminu Stow. Urz. Państwowych i omówienie programu działalności.

— Śmierć z głodu.

a) Dozorca nocny na placach Bendeta przy ul. Konstanyńowskiej Nr. 109 Antoni Pyle, obchodząc place, z poza płotu od strony pola przy bocznicy kolejowej usłyszał jakies jęki. Wszedłszy na parkan — P. zauważył leżącego na ziemi jakiegoś człowieka, a gdy podszedł do niego, ten już nie mógł mówić. Zanim przybył lekarz pogotowia człowiek ten zmarł. Stwierdzono, że zgon nastąpił skutkiem silnych kurczy żołądka i wycieńczenia sił z powodu głodu. Ze znalezionych dowodów osobistych przekonano się, iż nazywa się Józef Pozybył, stały mieszkaniec Okulska, ziemii kaliskiej, bez stałego miejsca zamieszkania, przybył niedawno z Rosji. Złotki odesłano do prokuratora. (5)

— Samobójstwo z rozpacz.

a) Zamieszkały przy ul. Żelaznej 18, Stefan Falinder, zwolniony z wojska jako inwalida, poszukiwał posady, lecz nie mógł jej otrzymać. Z rozpacz nabył esencję octową wyszedł w pole około wsi Jagodwica i tam się otrul. Znalaziono go bez przytomności, w stanie agonii odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (5)

— Pacjent złodziejem.

a) Wczoraj do doktorowej Róży Goloblum

przy ul. Piotrkowskiej 55 przyszedł jakiś mężczyzna o poradę lekarską. Służąca wskazała mu miejsce w poczekalni, nadmienając, że dr. G. lada chwila nadejdzie korzystając z tego nieznanego wszedł do gabinetu, robił poszukiwania w biurku, skradł kosztowny dywan ręczniki i t. p. i nieprzezwienie ułotnił się. (5)

## Największy zbiór marek.

W 1917 r. zmarł w Paryżu Filip hr. Farrary, obywatel austriacki, posiadacz najpiękniejszego — jak powiadają, — na świecie zbioru marek pocztowych, zawierającego tylko marki z ubiegłego stulecia, ale niemal w komplecie. O ogromie i wartości zbioru tego świadczy to, że hrabia opłacał stałe 2 sekretarzy, których jedynym obowiązkiem było utrzymywanie zbioru w porządku i że przed wojną oceniano zbiór na 2 miliony franków.

Po otwarciu testamentu, pozostawionego przez hr. Farrary, okazało się że napisał swój zbiór berlińskiemu muzeum poczty, posiadającemu jak już wiadomo bardzo cenne zbiory. Na mocy jednak praw wojennych, rząd francuski zbiory skonfiskował i obecnie przystępuje do sprzedaży ich z przetargu publicznego. Odrzucono przytem oferty prywatnych syndykatów handlarzy marek, które ofiarowały za cały zbiór ryczałtem 375,000 funt. szterl. co wynosi we dług obecnego kursu, miliard sto dwadzieścia pięć milionów marek polskich. Oferty te odrzucono, prawo bowiem francuskie nakazuje, aby majątki skonfiskowane wrogowi sprzedawane były tylko drogą przetargu publicznego. (1)

## Jedynie wyjście.

Dwie gospodynie przychodzą z gęsiami do wójta i każda twierdzi, że gęś do niej należy. Wójt pyta:

— Józefowa, czy ta gęś jest Janowej?

Józefowa: — Nie.

Wójt — Janowa, czy ta gęś jest Józefowej?

Janowa: — Nie.

Wójt — Kiedy gęś nie jest ani wasza ani wasza, to gęś moja.

Weź ją Jontek, niech ją matka zarządzi.

## W lazarecie wojskowym.

(Autentyczne)

Antkowi Szczygłowi, którego przywieziono z frontu z raną na ręce, założono opatrunek.

Ponieważ rana goić się zaczęła, więc bardzo go swędziało. Nie mogąc dłużej wytrzymać, Antek zdjął bandaż, by „się poskrobać”.

W tem akurat wszedł starszy doktor i wzdął to zbeszał Antka porządnie.

Proszę pana doktora na mnie się niegniewać, bo tak mnie swędziało, że chciałem zobać, czy pan doktor nie wbandażował mi jakiej pchły przypadkiem...

## Niebywały skandal z Teatrem Miejskim.

Sztukę dramatyczną w Łodzi spotkał wielki cios ze strony czerwonych towarzyszy, rządzących miastem i usiłujących przy magistracie stworzyć departament maginania tej sztuki do celów propagandy socjalistycznej.

Skutki tego odbiły się fatalnie na poziomie artystycznym sezonu, obfitującego w takie poronione płody sceniczne jak „Noc” towarzyszy Wojnarowskiej i t. p.

Dyr. Zelwerowicz jest dyrektorem z bożej łaski i kocha namiętnie sztukę. Przy tak niesprzyjających okolicznościach, jak wyżej wymienione, spotęgowanych tradycją poprzednich miernot dyrektorskich, przywrócił jednak teatr w Łodzi zaufanie społeczeństwa.

Niestety; Zelwerowicz (jest indywidualność)

cią nazbyt wybitną, aby mógł być wygodnym dla mecenasów poświęcających sztukę propagandzie partyjnej. Zelwerowicz miał fatalny kontrakt z magistratem (Pmiając szczupły budżet i mizerną garę, przyjęcie gwarancji finansowej wkłada mu na barki po wyjściu z Łodzi jak krążą wersje, półtora miljonowe długi).

Z lekkim sercem o drobnostkę nie dochodzą do porozumienia z Zelwerowiczem dając tesame warunki człowiekowi, bezwzględnie nie mogącemu się z nim mierzyć co do wartości. Mało tego.

Zwalniają swego pupila z gwarancją dodają mu 3 proc. dochodu brutto co stanowi druga część i pozwalają na niesłychane szastanie groszem przy zestawieniu budżetu. 5

Teatr, pozbawiony gwarancji materialnych i artystycznych, byłby za kosztowną próbą propagandy czerwonych prądów w społeczeństwie, gdyż publiczność zmanifestowała na pożegnalnym występie dyr. Zelwerowicza potępienie dla

polityki miejskiej w teatrze. W powietrzu widno bojkotu teatralnego, co w perspektywie daje miljonowe deficyty i stokroć przykrzejszy upadek placówki artystycznej.

Dopiero obecnie stało się to jasnym głowom magistrackim, które zaczynają na trzeźwo oceniać swe błędy. Jak się ostatnio dowiadujemy, Szyfman za zwolnienie dyr. Zelwerowicza z zawartego już kontraktu żąda milion marek odszkodowania.

Na dziś „mecenas” sztuki wraz ze swoimi protegowanymi zwołują konferencję, która niestety jest spóźnioną, wobec powyższych faktów dokonanych.

Lecz społeczeństwo w imieniu przyszłości sztuk dramatycznej w Łodzi winno zareagować w oemyślną gospodarkę towarzysza dr. Kowacińskiego w sposób jak najbardziej stanowczy.

E. K. (5)

# Rezultaty ćwiczeń ciała.

—o—

(1) Jest rzeczą bezwzględnie interesującą badanie jak wielkiego wysiłku dokonywuje człowiek. Według najnowszych obliczeń wszyscy ludzie na świecie wykonywują dziennie, prawie, która byłaby w stanie podnieść 42 i pół tony kilograma na wysokość metra, jest to mniej więcej siła wszystkich zwierząt podłożnych, albo ósma część siły wszystkich maszyn świata.

A jednak człowiek jest tylko słabą istotą wobec mrówki, która potrafi poruszać ciężarem 13 razy tak wielkim jak ona sama, albo chrzączką, którego siła odpowiada 42 ciężarowi ciała:

Praca serca ludzkiego wynosi 0.284 kilogrammetrów na jedno uderzenie, co czyni w 24 godzinach 31,000 kilogrammetrów, czyli dziesiątą część pracy ciężko pracującego robotnika. Podczas gdy tego wysiłku nie można powiększyć, bo praca płuc da się wzmocnić.

Tak więc człowiek o wadze 70 kg. pracujący ciężko przemienia w minutę 350 metrów zesciennych tlenu na ciepło i siłę. Oznacza to 167 część siły konia. Natomiast po najwyższym natężeniu pracy na krótką metę zanotowano 1.35 H. P.

Przy sporcie ruchowym ustalono następujące cyfry: W biegu najwyższym rekord osiągnięto w r. 1886, mianowicie szybkość 34,27 km. na godzinę, w pierwszych 91,4 metrach, a 2,85 km. w ciągu mili angielskiej. Oba tych rekordów jeszcze nie prześcignięto. Przy wielkiej przestrzeni np: 160 km. szybkość spada na 12 km. na godzinę.

Przy chodzeniu zrobiono w pierwszej godzinie 14,48 km, a na dłuższej przestrzeni 8,855 km. Te najwyższe cyfry wysiłku ludzkiego nie dadzą się tak łatwo prześcignąć. Ciekawe jest jednak, jak dalece człowiek przez ćwiczenie może rozwinąć swą siłę fizyczną.

Według spostrzeżeń berlińskiej akademii ćwiczeń cielesnych, średniosilny człowiek może podnieść do góry najwyżej 3 | 4 ciężaru swego ciała.

Po kilkumiesięcznym ćwiczeniu człowiek ważący 70 kg. może podnieść 140 a nawet 172 kg. Niewyćwiczony biegacz, który na pierwsze 100 metrów potrzebuje 14 sekund, może ten czas wskutek treningu zmniejszyć na 10. Podobnie też i w chodzie niewyćwiczeni mogą 30 km. przejść w 4-rech godzinach i to z największym trudem, podczas gdy wytrenowani nie potrzebują na tę przestrzeń o wiele więcej niż 3 godziny. Przy nowym skoku osiągnięto wysokość od 1.35 do 2.04 metrów.

Narody pierwotne podają wysiłek fizyczny, który jest niejednokrotnie o wiele wyższy od pracy człowieka cywilizowanego. Indianie z Peru mogą zrobić w jednym dniu 200 km. tak samo tubylcy zajęci w kopalniach w Chili wchodzi za swym ciężarem ważącym 91 kg. codziennie 73 metry w górę i powtarzają tę czynność bezustannie.

W biegu Indianie kalifornijscy zdają się być najdzielniejsi. Już jako dzieci chwytają zajęce w biegu. Podobnie też mężczyźni łowią jelenie i dzikie konie. Tegoby nie potrafili zrobić nasz najdzielniejszy sportowiec. (3)

# Szkielet małpy.

W Löbstaedt obok Jeny mieszkał dawnymi czasy krawiec, który obok rozmaitych innych dziwactw inwentarza posiadał jeszcze szkaradny wyprostowany szkielet, którego nogi tkwiły w butach huzarskich, a czaszka miała na sobie czapkę niedźwiedzia napoleońskich grenadierów.

Surdut uniformu na piersi był otwarty tak, że przez niego można było widzieć białą żebra. Prawa ręka trzymała karabin, a lewa fajkę. Szkielet ten ustawił ów krawiec: nazwał się Gans przed oknem, a to w tym celu, żeby się uchronić od nieproszonych gości.

Wskutek tego przechodnie omijali tę nieprzyjemną ulicę i woleli przedłużyć sobie drogę niż oglądać takie szkaradne widowisko.

Wreszcie było im tego za wiele i zaskarżyli i krawca do konsystorza, ponieważ odnawiał szkieletowi chrześcijańskiego pogrzebu.

Rozstrzygnięto, że szkielet musi być pochowany. Gniazda sporządziła na własny koszt trumnę do której włożyła owego chrześcijanina. Głowy miało trumnę, już pochować do ziemi. Gans oświadczył że szkielet wcale nie jest szkieletem ludzkim tylko młotem i że pochodzi od pewnej afrykańskiej małpy, którą on przed laty posiadał. Naturalnie nie chciał tam wierzyć i szukał dżono uczonych z Berlina, którzy potwierdzili zdanie krawca. Wtedy szkielet zwrócił się do Gansowi, a jego samego oskarżono o wprowadzenie w błąd władzy.

Poco władza pona się nie w swoje interesy — syto nie należy pytać, gdyż można być oskarżonym o wprowadzenie władzy z cierpiwością. (8)

W pierwszorzędnym punkcie ulicy Piotrkowskiej jest to odstąpienia

# LOKAL

Bank, skład Manufaktury lub t. p. inny poważniejszy interes. Zgłoszenia „Rozwój“ pod literę J. (2221-K-3)

# KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro perły, diamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe. Konstancynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Millich 2157

MAZURA ANDRZEJA (syn Grzegorza) lub kogokolwiek z jego rodziny poszukuje Eugenja z Mazarów Ratner. Adres: Clitcy sur Seine, 4, Passage Palais Berlin, France. (2217-K-8)

# Kupię

kilka wagonów okrągłaków oraz belek drewnianych różnych wymiarów. Oferty z ceną za kubik loco Łódź prosimy składać w administracji niniejszego pisma pod „Drzewo“ 2192-P.

**Suknie letnie**

kosztują 1850 — 2250 i 2300 — w najpiękniejszym wyborze u firmy **Szmochel i Rozner** Łódź, Piotrkowska 100, Filja 180. 2147

**MEBLE** sprzedają kredens stół krzeselka szafy łóżka i wiele innych Piotrkowska 111 w podwórzu 3 wejście W-4

**Sklep spożywczy** do sprzedania z powodu wyjazdu wiadomość Aleksandrowska 109 5049-3

**Dwie magły** do sprzedania na wywóz wiadomość Piotrkowska 120 5105-2

**Rower** opony kieszki do sprzedania Główna 11 w słusarni w-4

**Sklep** do sprzedania dobrze prosperujący przy Rozwadowskiej cena dostępne oferty S.-K. 5109-4

**Dom** 3 piętrowy nowy zwolniony z poddekretem z mieszkaniem, dający utrzymanie okazji nie zaraz do sprzedania wiadomość przy Karolewskiej szosie 18 mieszkanie 2 5143-3

**Szafa** i parę łóżek do sprzedania u gospodarza Gubernatorska 26 5149-2

**Sprzedam** aparat fotograficzny 9 x 12. gitarę i rower Letnia 6 m 2 (Koziny) 5142-2

**Okazynie** do sprzedania dom murowany z wszelkimi wygodami do niego zabudowa i odpowiednim ogrodem w Pabjanicach ul. Sw. Krzyska 37. 5153-3

# Różne:

**A!A!A!** Ważne dla wszystkich. Nadeszły kolorowe bazyliasty, etaminy, zefiry, bielizniane i pościelowe towary, szewcowa, kurtki spodniowe, podszewka Najtaniej jest do nabycia (Widzewska) Kilińskiego 40 | 10 fr. II i p' L-10

**potrzebny** zdolny agent lub agentka do sprzedaży gilsz na miasto Łódź i okolice. Andrzej 44, sklep tabacznik, K. Michalak. L-5117-2

**Mieszkanie** wone zaraz, Grabowa 18, 4 p., za zwrotem kosztów. Wiadomość u Hornunga, Kilińskiego 160. L-5163-3

**potrzebne** zaraz zdolne sklepowe do sklepu rozeźniczego dobrze obeznane w tym interesie. Zgłaszać się: Główna 26. L-5155-3

**poszukuje** pokoju lub dwa umeblowane dla dwóch lub dla czterech oferty do Rozwoju pod „Pokój“. L-5040-2

**Szwedzkie** kopyta (formy) obcaszki piękne fasony nadeszły. Sienkiewicza 25. n s n s L-5118-3

**Student** prawa uniwersytetu poznańskiego poszukuje od 1 lipca. b. kondycji na wsi. Wiadomość u p. przełożonej M Pruszyńskiej, Kamienna 10. L-5139-2

**potrzebne** zdolne prasowaczki chemiczarki i krawiec w pralni przy ul. Średniej 7. L-5154-2

**3** lub 4 morgi ziemi chciał bym wydzierżawić w stronie Kozin wiad. ul. Polna 56 Pawlak 5147-3

**potrzebna** pracznica do pralni na stałą służbę, Zawadzka 16-a.

# Zagubione dokumenty

**Sułowski** Wincenty zagubił paszport na handel towarami lokeiowymi wydany w Łodzi 5119-2

**Józef** szydłowski zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P K U w Łodzi w-3

**Wojcieszek** Tomasz Zakątna 78 zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Lubinków w-3

**Olubek** Leon Borusia 12 Bałuty zagubił dowód osobisty tymczasowy wydany w Łodzi w-3

**Aniela** Jarzyska zagubiła paszport rosyjski wydany w gminie Wola Węrzykowa 5121-2

**Kowalski** Antoni Zielona 40 zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi w-2

**Kolodziejczak** Bronisław zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi oraz dowód osobisty tymczasowy wydany w Łodzi w-2r

**Zagrajka** Rumalski zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd w P K U w Łodzi w-2

**Józef** Ryszkiewicz zamieszkały Gazowa 3 zagubił paszport niemiecki wyd w Łodzi 5115-2

**Franciszek** Felakowski, zamieszkały przy ul. Marysińskiej 25 zagubił paszport rosyjski wyd w gm. Zadziw w-2

**Szlamowicz** Ruchla Cymere 9 Bałuty zagubiła legitymację chlebową na 4 osoby

**Sobczak** Jan zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w gminie Buczek w-2

**Kranzowicz** Franciszek zagubił kartę wojskową wydaną przez komisję przeglądową w Pabjanicach rocznik 1902 w-3

**Antoni** Krawczyk zagubił bilet wojskowy wyd w P K U w Łodzi i patent w-5

**Czajkowska** Marta Zielona 51 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi w-3

**Jochenstall** Leon zagubił paszport polski wydany w gminie Widzew powiat Łaski

# Drobne ogłoszenia:

## Kupno i sprzedaż:

**A!A!A!** Plac do sprzedania zaraz ul. Rokietnicza 100 w-7

**AA.A** MEBLE sprzedają Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro.

**A.A.A.** Kupuję futra, zakłady karakulowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzastowicz 3572-00

**A!A!** Kupuję meble, dywany, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Benedykta 28 m 13 Łaznik w-5

**A** Meble, różna lustra, biżuteria sprzedam tanio Piotrkowska 223 m 3 w-5

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu wiadomość ogrodowa 60 i w sklepie